

WSCHODNI ROCZNIK HUMANISTYCZNY
TOM XVIII (2021), No 1
s. 13-34
doi: 10.36121/mhlebonek.18.2021.1.013

Marcin Hlebionek
ORCID: 0000-0002-7047-4143
(Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu)

Nauki pomocnicze archiwistyki: perspektywa metodyczna

Streszczenie: Punkt wyjścia do rozważań stanowi stwierdzenie, że archiwistyka wykorzystuje wiedzę, metody i techniki zaczerpnięte z innych dyscyplin naukowych. Ze względu na relacje między nimi a archiwistyką podzielić je można na dyscypliny referencyjne, pomocnicze i wspomagające. Za podstawę dalszej analizy zagadnienia przyjęto perspektywę wynikającą z jednej z funkcji archiwów: opracowania archiwaliów, wychodząc z założenia, że to właśnie z funkcjami archiwów wynika dobór dyscyplin, metod i technik, pozwalających na ich skuteczną realizację. Z tej perspektywy za nauki pomocnicze archiwistyki uznane mogą zostać dyscypliny z kręgu nauk pomocniczych historii i źródłoznawstwa, elementy nauk o zarządzaniu, nauk prawnych, nauk o informacji a także informatyka. Składają się one na system, którego elementy wzajemnie się uzupełniają. Jednak dla realizacji funkcji opracowania archiwaliów często są one zredukowane do technik, wykorzystywanych w pracy archiwisty mechanicznie.

Słowa kluczowe: nauki pomocnicze archiwistyki, nauki pomocnicze historii, metodyka opracowania, archiwistyka

Auxiliary sciences of archivistics: methodological perspective

Annotation: The starting point for considerations is the statement that archival science uses knowledge, methods and techniques taken from other scientific disciplines. Due to the relationship between them and archival science, they can be divided into reference, auxiliary and supporting disciplines. The basis for further analysis of the issue was the perspective resulting from one of the functions of archives: archival processing (arrangement and description). Because with the functions of archives is related selection of disciplines, methods and techniques that allow for their effective implementation. From this perspective, auxiliary sciences of archival science may include disciplines in the field of auxiliary sciences of history

and source studies, elements of management studies, law, information and computer sciences. They make up a system whose elements complement each other. However, in order to perform the function of processing archives, they are often reduced to techniques that are mechanically used in the work of an archivist.

Keywords: auxiliary sciences of archival science; auxiliary sciences of history; archival processing; archival science

Вспомогательные науки архивоведения: методическая перспектива

Аннотация: Отправной точкой для нынешних размышлений является утверждение, что архивоведение использует знания, методы и техники, взятые из других научных дисциплин. В силу взаимосвязи между ними и архивоведением их можно разделить на референционные, вспомогательные и поддерживавшие дисциплины. Основой для дальнейшего анализа проблемы послужила перспектива, вытекающая из одной из функций архивов: обработки архивов, предполагая, что именно функции архивов определяют выбор дисциплин, методов и техник, позволяющих на их эффективное выполнение. С этой точки зрения вспомогательные науки архивоведения могут включать дисциплины в области вспомогательных наук истории и источниковедения, элементы наук управления, юридических наук, информационных наук и информатики. Они составляют систему, элементы которой дополняют друг друга. Однако для выполнения функции обработки архивов они часто сводятся к методам, которые механически используются в работе архивиста.

Ключевые слова: вспомогательные науки архивоведения; вспомогательные науки истории; архивная обработка; архивоведение

Wydaje mi się, że istnieje zbiór dyscyplin, które nie będąc częścią archiwistyki, bardzo bliską są z nią związane. Owe związki bywają różnorakie: z dyscyplin owych mogą wyrastać metody badań archiwistycznych, z nich mogą wynikać pewne ogólne zasady archiwistyki, z nich wreszcie mogą być czerpane techniki pracy wykorzystywane przez archiwistów¹. Nie jest tu decydujący fakt czy archiwistykę będziemy traktowali jako dyscyplinę samodzielną, czy

¹ Problematyce interdyscyplinarności archiwistyki poświęcony został obszerny tom studiów przygotowany przez australijskich i amerykańskich archiwistów. Zob. *Research in the Archival Multiverse*, ed. A. J. Gilliland, S. McKemmish, A. J. Lau, Clayton 2017, ss 1064; Anne J. Gilliland dokonała tam próby zestawienia dyscyplin i metod i kierunków badawczych z którymi spotkać się można na gruncie archiwistyki: A. J. Gilliland, *Archival and Record-keeping Traditions in the Multiverse and Their Importance for Researching Situations and Situating Research*, w: *Research in the Archival Multiverse*, s. 31 -68, szczególnie tab. 1, s. 23-24 i fig. 1, s. 48. Na gruncie polskim zbiór studiów dotyczących dyscyplin i metod związanych z archiwistyką zawierają materiały z VI Toruńskich Konfrontacji Archiwalnych. Zob. *Toruńskie konfrontacje archiwalne*, t. 6, *Pogranicza archiwistyki*, red. W. Chorążyczewski, A. Rosa, Toruń 2019, ss 249.

też jako subdyscyplinę (naukę pomocniczą) historii. Jak pokazują przykłady innych nauk pomocniczych historii niemal każda z nich może być także nauką pomocniczą dla innej nauki pomocniczej, tworząc w ten sposób połączony relacjami zwrotnymi system². Dla dyplomatyki będą nimi choćby sfragistyka i paleografia, dla sfragistyki heraldyka i ikonografia historyczna itd. Dlaczego z archiwistyką miałyby być inaczej? Otóż odmiennie niż historia, a przynajmniej w większym niż historia stopniu archiwistyka jest nauką interdyscyplinarną, łączącą do tego wymiar praktyczny (stosowany) z teoretycznym. Ta interdyscyplinarność oraz umiejscowienie na styku teorii i praktyki powoduje, że jej związki z takimi dyscyplinami jak nauki o informacji, zarządzanie, prawo, administracja są szczególnie bliskie. Luciana Duranti i Giovanni Michetti sugerują nawet, że większość, jeżeli nie wszystkie metody badawcze archiwistyki zostały zaczerpnięte z różnych dyscyplin po czym twórczo przez archiwistykę zaadaptowane do własnych potrzeb³. Taki punkt widzenia prowokuje do postawienia pytań, czy w przestrzeni interdyscyplinarnej, jaką jest archiwistyka, a więc nieco inaczej niż w przypadku historii, jest miejsce na nauki pomocnicze, a jeżeli tak, to czy będą one miały charakter niezależnych, zamkniętych subdyscyplin wykorzystywanych samodzielnie i wybiórczo, czy też będą tworzyły system? Poszukiwania odpowiedzi na te pytania uważam za ważne przede wszystkim z tego względu, że będą one określały fundamenty, na których powinna opierać się dyskusja dotycząca zagadnień pograniczy archiwistyki⁴.

Zgłaszając temat wystąpienia, zastanawiałem się nad perspektywą, z której powinny być rozpatrywane zagadnienia nauk wykorzystywanych przez archiwistykę. Doszedłem do wniosku, że powinniśmy analizować je ze względu na funkcje archiwów, a więc gromadzenie, przechowywanie, opracowywanie, udostępnianie, materiałów archiwalnych. One bowiem warunkują dobór dyscyplin, metod czy technik potrzebnych archiwistom w praktycznej i skutecznej realizacji poszczególnych funkcji archiwum⁵. Stąd też z punktu widzenia naszej dyskusji wartościowa być może byłaby analiza innych funkcji

² T. Jurek, K. Skupieński, *Wprowadzenie do dyplomatyki*, [w:] *Dyplomatyka staropolska*, red. T. Jurek, Warszawa 2015, s. 18 nn, szczególnie s. 23-25.

³ L. Duranti, G. Michetti, *The Archival Method*, [w:] *Research in the Archival Multiverse...*, s. 81-82.

⁴ Jako wprowadzenie do tej dyskusji potraktować można opublikowane teksty referatów wygłoszonych w czasie VII Powszechnego Zjazdu Archiwistów Polskich. Zob. M. Hlebionek, *Jakich nauk pomocniczych potrzebuje archiwistyka*, w: *Archiwa bez granic. Pamiętnik VII Powszechnego Zjazdu Archiwistów Polskich Kielce 20-21 września 2017 r.*, red. W. Chorążyczewski, K. Strykowski, Warszawa 2019, s. 151-164; W. Krawczuk, *Tradycyjne nauki pomocnicze historii w pracy archiwisty*, [w:] *Archiwa bez granic...*, s. 165-169; P. Gut, *Nauki pomocnicze historii XIX-XX wieku w warsztacie archiwisty*, [w:] *Archiwa bez granic...*, s. 171-187.

⁵ Podobnie: L. Duranti, G. Michetti, *The Archival Method...*, s. 77-79.

archiwów z podobnej perspektywy⁶. Bowiern w zależności od rozpatrywanej funkcji zmianie ulegnie nie tylko zespół wykorzystywanych do jej realizacji dyscyplin czy technik, ale też łączące je relacje. Spojrzenie przez pryzmat funkcji wykonywanych przez archiwa i kompetencji potrzebnych do ich realizacji pozwala, jak sądzę, na wyodrębnienie tych dyscyplin, które dla archiwistyki są pomocnicze, wspomagające i referencyjne. Dla jasności dalszego wywodu, celowe będzie wyjaśnienie, co rozumiem pod każdym z tych pojęć. Pojęcie nauk referencyjnych odnosi się do tych dyscyplin X, które zapewniają fundamentalne, metodologiczne lub inne dane wejściowe dla innej dyscypliny / dyscyplin Y, w taki sposób, że stan wiedzy w Y jest rozwijany poprzez dane wejściowe dostarczane przez X⁷. Chodzi więc o to, że jedna nauka czerpie z drugiej podstawowe metody i zasób wiedzy, po czym dostosowuje je do własnych potrzeb nadając im nową jakość. Inaczej wygląda sytuacja z naukami wspomagającymi (posiłkującymi), zdefiniowanymi na gruncie historii przez Władysława Semkowicza. Według niego są to samodzielne dyscypliny naukowe, których metody wykorzystują badacze innej dyscypliny w swoich badaniach⁸. Nie ma tu jednak warunku ich modyfikacji i przyswojenia.

Jak w tym kontekście rozumieć nauki pomocnicze danej dyscypliny? Zaproponowana przeze mnie przed paru laty definicja zaczerpnięta z kręgu iberyjskiej archiwistyki okazała się zadziwiająco bliska pojęciu nauk referencyjnych⁹. Nie znaczy to, że jest całkowicie niewłaściwa. Jest chyba jednak niepełna, bowiem skupia się na aspektach genetycznych relacji między dyscyplinami. To czego jej brakuje to aspekt funkcjonalny. Na gruncie nauk prawnych nauki pomocnicze definiowane są jako „dyscypliny funkcjonalnie powiązane z poszczególnymi dyscyplinami prawniczymi w ten sposób, iż stosowanie poszczególnych gałęzi prawa jest niemożliwe bez dorobku odpowiedniej nauki pomocniczej”¹⁰. Sądzę, że istotny jest ów akcent położony na niemożność poprawnego funkcjonowania dyscypliny głównej bez wykorzystania dorobku nauki pomocniczej. Uogólniając to stwierdzenie, można zaproponować nastę-

⁶ Zob. artykuł Jagody Jankowskiej w niniejszym tomie

⁷ V. Grover, R. Ayyagari, R. Gokhale, J. Lim, *About Reference Disciplines and Reference Differences: A Critique of Wade et al.*, „Journal of the Association for Information Systems”, Vol. 7, 2006, No. 5, s. 337.

⁸ W. Semkowicz, *Encyklopedia nauk pomocniczych historii*, Kraków 1999, s. 9-11. Podobne rozróżnienie, na nauki pomocnicze (sciences auxiliaires) i współpracujące bądź uzupełniające badania historyczne (sciences collaboratives, sciences complementaires) zaproponował we Francji Robert Delort. Zob. J. Szymański, *Nauki pomocnicze historii*, Warszawa 2001, s. 8.

⁹ M. Hlebionek, *Jakich nauk...*, s. 151.

¹⁰ A. Kozak, *Nauki pomocnicze*, < http://wikiprawna.com.pl/index.php?title=NAUKI_PO-MOCNICZE > [dostęp: 29 kwietnia 2021]; A. Redelbach, *Wstęp do prawoznawstwa*, Toruń 2002, s. 16; L. Morawski, *Wstęp do prawoznawstwa*, Toruń 2009, s. 15-16.

pującą definicję nauk pomocniczych: będą to dyscypliny (lub subdyscypliny) funkcjonalnie powiązane z inną dyscypliną X bądź jej subdyscyplinami w ten sposób, iż prowadzenie badań czy praktyczne stosowanie ustaleń dyscypliny X jest niemożliwe bez dorobku odpowiedniej nauki pomocniczej (odpowiednich nauk pomocniczych). Wydaje mi się, że takie sformułowanie dobrze oddaje też charakter nauk pomocniczych historii, stanowiących dla nas ważny punkt odniesienia. Wyrosły one na gruncie historii, cechuje je jednak spora samodzielność w zakresie celów badawczych, a jednocześnie bez ich stosowania uprawianie historii naukowej nie jest możliwe¹¹. Powoduje to, że nie wszystkie dyscypliny z których wiedzy i metod korzysta archiwistyka będą miały charakter jej nauk pomocniczych, a tylko te bez których realizacja podstawowych celów archiwistyki (zarówno na gruncie praktycznym jak i teoretycznym) nie jest możliwa¹². Przy tym nauki pomocnicze mogą być niekiedy tożsame z naukami referencyjnymi, pod warunkiem, że wykorzystanie metod czy technik badawczych danej dyscypliny referencyjnej dla dyscypliny podstawowej stało się niezbędne. Natomiast związki między naukami pomocniczymi a wspomagającymi daną dyscyplinę będą luźniejsze mając chyba doraźny, związany z rozwiązaniem konkretnych problemów, charakter.

Dyscyplin dających archiwistce wiedzę i kompetencje niezbędne przy opracowaniu materiałów archiwalnych z punktu widzenia metodyki opracowania zasobu można, jak uważam, poszukiwać analizując dwie płaszczyzny: 1) specyfikę samej dokumentacji, głównie jej formę; 2) metody opracowania dokumentacji. Zdaję sobie jednocześnie sprawę, że owe dwa wymiary przenikają się na tyle silnie, że ich pełne rozdzielenie jest właściwie niemożliwe. Ta pierwsza perspektywa jest szczególnie dobrze widoczna na polu prawa archiwalnego, w zakresie formułowania wskazówek metodycznych. Osobne wskazówki, właśnie ze względu na specyfikę dokumentacji, przeznaczono dla materiałów aktowych, kartograficznych, dźwiękowych (audialnych), ulotnych, dokumentacji technicznej, fotograficznej, cyfrowej, dokumentów pergaminowych, miejskich ksiąg wpisu, czy pieczęci¹³. Jeżeli spojrzymy na ów wykaz z nieco innego,

¹¹ J. Szymański, *Nauki pomocnicze...*, s. 9.

¹² Podkreślić trzeba, że w zależności od postrzegania archiwistyki, jako dyscypliny bądź subdyscypliny naukowej, ale też wiedzy praktycznej związanej z działalnością instytucjonalnych archiwów a wreszcie w zależności od analizowanej ich funkcji, zestaw nauk pomocniczych może być różny.

¹³ *Zbiór przepisów archiwalnych wydanych przez Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych w latach 1952-2000*, opr. M. Tarakanowska, E. Rosowska, Warszawa 2001, *passim*. Normy wydane po 2000 r. dostępne są on-line na stronach Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych: *Akty normatywne Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych*, < <https://www.archiwa.gov.pl/pl/zarządzanie-dokumentacja/prawo-archiwalne/akty-normatywne-naczelnego-dyrektora-archiw%C3%B3w-pa%C5%84stwowych> > [dostęp: 29 kwietnia 2021].

pozaarchiwalnego, punktu widzenia okaże się, że mamy tu do czynienia z podejściem źródłoznawczym, a wykaz rodzajów dokumentacji, które posiadają swoiste wskazówki metodyczne składa się faktycznie na ich źródłoznawczą klasyfikację o genetycznym charakterze¹⁴. Także sama treść wskazówek zawiera elementy, zbliżające je do formularza analizy źródłoznawczej całego zespołu, czy jego części, złożonej z określonego rodzaju materiałów archiwalnych¹⁵. Wymagają one bowiem zarówno określenia kontekstu, dalej opisu formy i charakterystyki treści, będących wynikiem mniej lub bardziej skomplikowanych badań danego obiektu. Prowadzi to do określenia elementów znaczących dokumentacji, wynikających ze specyfiki jej formy. Elementów mających wpływ na działania zmierzające do nadania archiwaliom właściwego układu oraz stworzenia dla nich najwłaściwszego formularza opisu, przy jednoczesnym odsianiu elementów o mniejszym znaczeniu tak informacyjnym jak i praktycznym.

W tym przypadku kluczowe są rodzaj kodu i sposób zapisu informacji oraz jej nośnik z jednej strony, z drugiej zaś złożoność przekazu. Istotna jest też jego funkcja rzutująca na formę. Stąd do jednej kategorii będą należały na przykład księgi wpisu i akta spraw, gdzie informacja zapisywana była za pomocą alfabetu a do pewnego stopnia też dokumenty, do których za chwilę wrócę. Ale przecież innych kompetencji wymaga opracowanie map operujących przede wszystkim obrazem¹⁶. Nie bez kozery rozdzieliłem wyżej rodzaj kodu i sposób zapisu (jego utrwalenia). Kod ikoniczny, który wykorzystywany jest w znacznej części przekazów ikonograficznych (wizualnych) może być zapisywany na wiele sposobów, różniących się z jednej strony stopniem umowności z drugiej

¹⁴ J. Szymański, *Nauki pomocnicze*, s. 28. Na temat kryteriów klasyfikacji archiwaliów zob. też E. Schögggl-Ernst, T. Stockinger, J. Wührer, *Die Zukunft der Vergangenheit in der Gegenwart Archive als Leuchtfueher im Informationszeitalter Einleitung*, [w:] *Die Zukunft der Vergangenheit in der Gegenwart. Archive als Leuchtfueher im Informationszeitalter*, hrsg. von E. Schögggl-Ernst, T. Stockinger, J. Wührer, Wien 2019, s. 18 [tam wybór wcześniejszej literatury]. W polskiej literaturze problem ten podniósł M. Gołombiowski, *System informacji archiwalnej*, Warszawa 1985, s. 25–28, a ostatnio R. Degen, *Dokumentacja i jej podział*, [w:] *Współczesna dokumentacja urzędowa*, red. H. Robótka, Toruń 2011, s. 11-33.

¹⁵ B. Kürbis, *Metody źródłoznawcza wczoraj i dziś*, „*Studia Źródłoznawcze*”, 24, 1979, s. 83-96.

¹⁶ H. Robótka, *Rozwój form kancelaryjnych i współczesne rodzaje dokumentów archiwalnych. Dokumentacja geodezyjno-kartograficzna*, Toruń 1985, ss 140, szczególnie s. 80-91; P. Weszpiński, *Niestandardowe porządkowanie niestandardowych materiałów, czyli o specyfice porządkowania materiałów kartograficznych*, [w:] *Toruńskie konfrontacje archiwalne*, t. 3, *Między różnorodnością a standaryzacją*, red. W. Chorążyczewski, A. Rosa, Toruń 2013, s. 319-330; M. Herudey-Kielczewska, *Wykorzystanie geografii historycznej i historii kartografii w nauczaniu archiwalnym*, [w:] *Archiwistyka cyfrowa i nauki pomocnicze historii w edukacji archiwalnej. Problemy dydaktyki archiwistyki*, red. A. Kulecka, Warszawa 2016, s. 135-140. Tam przywołana wcześniejsza literatura tematu. Zob. też artykuł Pawła Weszpińskiego w niniejszym tomie.

zaś techniką wykonania. Także samo pismo może być reprezentowane na różne sposoby (rękopis – maszynopis – druk-obraz na monitorze komputera). Podobnie jest z nagraniami: dźwięk może być zapisywany na rozmaitych nośnikach od wafka począwszy, przez taśmę magnetyczną po zapis cyfrowy. W przypadku materiałów światłoczułych mamy dodatkowo do czynienia z nośnikami negatywowymi i pozytywowymi o różnych właściwościach: kadrowanie pozwala wszak na wybór i powielenie określonego fragmentu negatywu¹⁷. I choć faktycznie są to chyba jednak różne fazy realizacji jednego przekazu, to wskazując formę takiego obiektu określa się relacje między nim a materiałem wyjściowym¹⁸. Przykładem problemów wynikających ze złożoności materiału mogą być dokumenty pergaminowe i papierowe złożone z dwóch „części” stanowiących integralną całość: samej treści i środków uwierzytelnienia przede wszystkim pieczęci. Powoduje to, że opracowując kompleksowo opieczętowany dokument należy korzystać zarówno z wytycznych do opracowania dokumentów jak i wytycznych do opracowania materiałów sfragistycznych¹⁹. Badaniem zależności między nimi zajmuje się szeroko pojęta dyplomatyka ale też sfragistyka. Jeszcze bardziej skomplikowana jest sprawa w przypadku dokumentacji filmowej łączącej często zapis obrazu ruchomego i dźwięku. Przy tym dla filmów złożoność odnosi się nie tylko do sfery przekazu i struktury

¹⁷ I. Ichnatowicz, *Nauki pomocnicze historii XIX i XX wieku*, Warszawa 1990, s. 73-74, gdzie o manipulacjach i zniekształceniach obrazu fotograficznego. W sprawie właściwości fotografii w kontekście archiwalnego opracowania zob. S. Tomczak, *Fotografia jako źródło historyczne – rys problemowy*, „Archiwista Polski” 2013, nr 2, s. 31-39; M. Jabłońska, *Obraz fotograficzny a obraz filmowy – problem opisu archiwalnego*, „Przegląd Archiwalny Instytutu Pamięci Narodowej”, 5, 2012, s. 63-73; Z. Piech, „Trwanie osobne i wieczne”. *Fotografia jako źródło w kręgu nauk pomocniczych historii i archiwistyki*, [w:] *Spuścizny - co po nas zostaje? Zagadnienia metodologiczne. Materiały konferencji naukowych organizowanych przez Archiwum Nauki PAN i PAU i Polską Akademię Umiejętności*, Kraków 2018, s. 79-110; Zob. też artykuł Tomisława Giergiela w niniejszym tomie.

¹⁸ M. Jabłońska, *Dokumentacja specjalna w archiwach. Opis tradycyjny i komputerowy*, Toruń 2011, s. 58-69. Zaznaczyć jednak trzeba, że w trakcie procesu opracowania map powstaje dokumentacja nie tylko o wizualnym charakterze. Zob. H. Robótka, *O znaczeniu studiów nad procesami mapotwórczymi dla selekcji map*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici”, Historia, 16, 1980, s. 29-45.

¹⁹ Zob. Pismo okólnie Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych wprowadzające wytyczne do opracowania dokumentów, w którym podkreśla się, że nie należy wykorzystywać ich do opracowania pieczęci. Zob. Pismo okólnie nr 7 z 9 grudnia 1981 r. w sprawie wytycznych dotyczących opracowania dokumentów pergaminowych i papierowych przechowywanych w archiwach państwowych <https://www.archiwa.gov.pl/files/przepisy_metodyczne/1981_7.pdf> [dostęp: 29 kwietnia 2021 r.]; W sprawie opracowania pieczęci zob. Zarządzenie nr 8 z 12 maja 1961 r. w sprawie wprowadzenia wytycznych do opracowywania zbiorów pieczęci przechowywanych w archiwach państwowych. <https://www.archiwa.gov.pl/files/zarzadzenia_NDAP/zarz8_1961.pdf> [dostęp: 29 kwietnia 2021 r.].

wewnętrznej²⁰, ale też kwestii powstawania: trudno bowiem wskazać jedną osobę, a nawet jedną instytucję będącą autorem filmu²¹. Wreszcie ostatni ze wspomnianych aspektów pozwalających na klasyfikacje archiwaliów: funkcje. Tu przykładem mogą służyć materiały ulotne, które co prawda wykorzystują często łącznie kody ikoniczne i pismo²², ale cechą wspólną pozwalającą na ich wyodrębnienie jest właśnie specyficzna funkcja, którą mają pełnić: „realizacja doraźnych celów, najczęściej upowszechnienia informacji w tym zareklamowania ich działalności, usług, dystrybuowanych towarów lub efektów ich pracy”²³. Wszystkie te zagadnienia przecież składają się na podejście traktujące dane źródło (jednostkę archiwalną, zespół) jako fakt historyczny, a więc tak jak nakazuje podchodzić do zagadnienia źródłoznawstwo²⁴.

Zmieńmy teraz perspektywę, pozostając na gruncie metodyki. Jak już wyżej wspomniałem, uważam, że problem nauk pomocniczych archiwistyki rozpatrywać można nie tylko z punktu widzenia formy dokumentacji, ale też metod stosowanych do jej opracowania. Reguły nadrzędne w tym zakresie wynikają z zasady proveniencji. W swym podstawowym rozumieniu reguluje ona dwa aspekty postępowania z dokumentacją: „pierwszy to wymóg grupowania archiwaliów zgodnie z pochodzeniem od jednego twórcy; drugi to wymóg zachowania lub odtworzenia układu, jaki istniał w przedarchiwalnym okresie życia dokumentacji”²⁵. Obecnie w archiwistyce anglosaskiej, ale

²⁰ A. Sikorski, *Uwagi o specyficznym charakterze źródła filmowego*, w: *Problemy nauk pomocniczych historii II*, red. J. Szymański, Katowice 1973, s. 79-80, 87; H. Karczowa, *Rozwój form kancelaryjnych i współczesne rodzaje dokumentów archiwalnych. Dokumentacja audiowizualna*, Toruń 1979; J. Topolski, *Teoria wiedzy historycznej*, Poznań 1983, s. 273-274; D. Skotarczak, *Film fabularny jako źródło historii społecznej PRL*, [w:] *Dokument filmowy i telewizyjny*, red. M. Szczurowski, Toruń 2004, s. 156-169y, s. 19; W. Baran-Kozłowski, *Film jako źródło historyczne – uwagi źródłoznawcy*, w: *Dokument filmowy...*, s. 68-69; M. Hlebionek, *Od nieruchomych do ruchomych obrazów. Film w świecie źródeł ikonograficznych*, w: *Dokument filmowy...*, s. 44.

²¹ W. Olejniczak-Szukała, *Film fabularny jako źródło historyczne*, w: *Media audiowizualne warsztacie historyka*, red. D. Skotarczak, Poznań 2008, s. 46-48; D. Skotarczak, *Wśród filmowych źródeł do historii Polski Ludowej*, „Porównania”, 7, 2010, s. 149-150.

²² M. Jabłońska, *Problem definicji druków ulotnych gromadzonych w archiwach*, „Archeion”, 105, 2003, s. 180.

²³ R. Degen, *Dokumentacja...*, s. 26. Podobnie materiały ulotne definiuje Zarządzenie nr 12 Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z dnia 30 stycznia 2018 r. w sprawie zasad porządkowania i inwentaryzacji materiałów ulotnych w archiwach państwowych, § 2, pkt 2-3, <https://www.archiwa.gov.pl/files/zarzadzenia_NDAP/zarz12_2018.pdf> [dostęp: 29 kwietnia 2021 r.]. Zob. też: M. Jabłońska, *Problem definicji...*, passim; Taż, *Dokumentacja specjalna...*, s. 75.

²⁴ Wartość badań źródłoznawczych dla archiwistyki podkreśla ostatnio literatura niemiecka. Zob. R. Kretschmar, *Archivalische Quellenkunde im frühen 21. Jahrhundert. Ein „Kleines Fach“ mit potentiell großer Wirkung*, [w:] *Die Zukunft...*, s. 42-55.

²⁵ W. Chorążyczewski, *Archiwistyka dla początkujących (wersja 1)*, s. 42-43 <

nie tylko, analizując znaczenie zasady proveniencji bardzo mocno akcentuje się konieczność określenia kontekstu powstawania dokumentacji²⁶. Nie jest to spostrzeżenie nowe. Już Kazimierz Konarski widział w tej zasadzie, nakazującej analizę okoliczności, w których dokumentacja powstała, jedno z narzędzi krytyki źródeł masowych²⁷. Takie podejście zbliża nas do metod stosowanych na gruncie historii w ogóle, a przede wszystkim – ponownie – na niwie źródłoznawstwa. Nakazuje bowiem poszanowanie zespołu archiwalnego w całości jako źródła historycznego, osadzonego w określonym kontekście dziejowym, ustrojowym, społecznym, kulturowym i innych. Właśnie wypływająca z zasady proveniencji konieczność kontekstualizacji materiałów archiwalnych wpłynęła na kierunki rozwoju metodyki archiwalnej w zakresie ich opisu. Stąd właśnie w standardzie ISAD (G) blok proveniencji i archiwizacji poświęcony kontekstowi dokumentacji²⁸, czy też ostatnie prace Międzynarodowej Rady Archiwów nad nowym standardem – „Records in Contexts” mające na celu z jednej strony prezentację archiwaliów w możliwie szerokim otoczeniu informacyjnym, z drugiej zaś dostosowanie systemów informacji archiwalnej do funkcjonowania w informatycznych sieciach semantycznych²⁹.

W czasach, kiedy formułowano zasadę proveniencji w jej klasycznym kształcie zachowanie wynikające z układu akt kontekstu konkretnego pisma ważne było z jeszcze innych względów. Otóż świadczyło ono o tym, że nie dopuszczono się manipulacji zapisanymi w dokumentacji informacjami (choćby poprzez ich przemieszczenie) co wpływało na ocenę wiarygodności akt jako dowodu sądowego³⁰. Wpływ na jej brzmienie i stosowanie miały więc nauki

zytorium.umk.pl/bitstream/handle/item/2191/Archiwistyka_dla_pocztakujacych_wersja_1.pdf?sequence=1> [dostęp: 29.04.2021 r.].

²⁶ T. Cook, *Proveniencja w erze cyfrowej: brzemię przeszłości czy nadzieja archiwisty na przyszłość?*, „Archeion”, 111, 2009-210, s. 10-13; Według ustaleń Pierwszej Sztokholmskiej Konferencji na temat teorii archiwalnej i zasady proveniencji, określenie kontekstu pozwala na ustalenie charakteru dokumentacji, jej autentyczności oraz szeroko rozumianej wartości poznawczej i dowodowej. Zob. B. Nowożycki, *Zasada proveniencji w dobie dokumentacji elektronicznej*, [w:] *Zasada zespołowości w praktyce archiwów państwowych. Studia i materiały*, red. E. Rosowska, Warszawa 2017, s. 103. Tam wcześniejsza literatura.

²⁷ W. Chorążyczewski, *Zasada proveniencji w polskiej myśli archiwalnej do 1939 roku*, [w:] *Toruńskie konfrontacje archiwalne*, t. 2, *Teoria archiwalna wczoraj – dziś – jutro*, red. W. Chorążyczewski, A. Rosa, Toruń 2011, s. 107.

²⁸ ISAD (G). Międzynarodowy standard opisu archiwalnego, Warszawa 2005, 3,2, s. 26-32; A. Laszuk, *Standardy Międzynarodowej rady Archiwów- od praktyki do teorii*, [w:] *Toruńskie konfrontacje archiwalne*, t. 2, s. 231.

²⁹ B. Nowożycki, *Records in Context. Omówienie nowego standard opisu archiwalnego*, „Archeion”, 119, 2018, s. 297-314.

³⁰ H. MacNeil, *Trusting Records in the Digital Age: Changing Archival Perspectives*, [w:] *Die Zukunft der Vergangenheit*, s. 92.

prawne. Obecnie rozumienie zasady proveniencji ewoluuje również na skutek zmian w otoczeniu kulturowym i technologicznym. Okazało się bowiem, że została ona sformułowana w oparciu o doświadczenia wynikające z prac z dokumentacją wytworzoną przez stabilnych aktotwórców. Tymczasem mechanizacja i informatyzacja pracy biurowej, ale też zmiany w sposobie funkcjonowania instytucji spowodowały, że struktury te często są modyfikowane. Zatem straciły swą stabilność. Stąd często trudno w praktyce odtworzyć układ pierwotny dokumentacji postrzegając go w związku ze strukturami organizacyjnymi aktotwórcy. Z kolei rozwój technologiczny spowodował, że w cyfrowych systemach zarządzania dokumentacją przy realizacji określonych celów współpracować może więcej niż jedna instytucja a powstała w wyniku tej współpracy dokumentację trudno powiązać z jednym konkretnym twórcą³¹. Dzięki wykorzystaniu metod zaczerpniętych z nauk o zarządzaniu, ale też informatycznych australijscy archiwiści sformułowali propozycje reguł wynikających z zasady proveniencji, ale znajdujących większe zastosowanie w postnowoczesnych realiach: zasadę proveniencji funkcjonalnej, sugerującą zastąpienie w tworzeniu schematów układu dokumentacji struktur organizacyjnych, zhierarchizowanym wykazem funkcji aktotwórcy, zasadę proveniencji zbiorowej (multiproveniencji) czy proveniencji równoległej, dopuszczające uznanie za twórcę zespołu kilku instytucji³². Zatem poszukiwania najwłaściwszej interpretacji zasady proveniencji kierują nas w stronę dyscyplin nie tylko z kręgu historii, ale też nauk prawnych, nauk o zarządzaniu i informatyki³³. W kontekście zaproponowanego wyżej podziału dyscyplin z archiwistyką związanych możemy się jednak zastanawiać, czy będą to już nauki pomocnicze archiwistyki, czy cały czas obracamy się jednak w kręgu dyscyplin referencyjnych.

Owe interpretacje zasady proveniencji znajdują zaś bezpośrednio przełożenie na archiwalną praktykę. Porządkowanie właściwe dokumentacji zmierzające do określenia granic zespołu, segregacji na serie, systematyzacji w ramach serii, opracowania wewnętrznego jednostek stanowi praktyczną realizację modelu układu i działań stworzonego w wyniku studiów wstępnych³⁴. Z naszego punktu widzenia studia wstępne są o tyle istotne, że to właśnie na tym etapie korzysta się z różnych dyscyplin umożliwiających na stworzeniu tego modelu. Związane z nimi kompetencje i dyscypliny można podzielić na dwa zbiory. Do pierwszego zaliczyłbym wiedzę i umiejętności pozwalające

³¹ T. Cook, *Proweniencja...*, s. 13-15; B. Nowożycki *Zasada...*, s. 102-107.

³² T. Cook, *Proweniencja...*, s. 15-16; B. Nowożycki *Zasada...*, s. 98.

³³ B. Nowożycki *Zasada...*, s. 103.

³⁴ H. Robótka, *Opracowanie i opis archiwaliiów. Podręcznik akademicki*, Toruń 2010, s. 17-37, 61-68; W. Kwiatkowska, *Metodyka opracowania zasobu archiwalnego ze szczególnym uwzględnieniem akt spraw*, Toruń 2016, s. 30-39.

na dekodowanie informacji. Do drugiego wiedzę pozwalającą na zrozumienie, interpretację i właściwe wykorzystanie owych informacji. W przypadku pierwszego zbioru archiwista powinien raczej wykazywać się odpowiednimi umiejętnościami, co redukuje dyscypliny stosowane na tym etapie prac jak paleo- i neografia, kartografia, ale też heraldyka (służąca wszak choćby do identyfikacji pieczęci) do poziomu technik badawczych, wykorzystywanych bardzo mechanicznie. Niemniej musimy pamiętać, że kody, za pomocą których zapisywano informacje mogą mieć swoisty, uwarunkowany kulturowo (np. osadzone na gruncie kultury dokumentacyjnej), czy środowiskowo charakter. Jak zauważyła Angelika Menne - Haritz, mogą one, ale nie muszą przyjmować formy zwerbalizowane: „Mogą to być symbole, takie jak krzyże lub linie pokazujące, że osoba, która, zgodnie z opisem stanowiska, musi przyjąć odpowiedzialność za określoną decyzję, faktycznie widziała dokument, przeczytała go i jest świadoma konsekwencji, które za nim stoją. Może to być lokalizacja określonego fragmentu tekstu w lewym górnym rogu pisma, nadająca mu funkcję adresu. Może to być nawet śledzenie układu pism w jednostce, wskazujące porządek pracy, lub może to być pewna okładka jednostki archiwalnej lub określone pismo odręczne wskazujące, skąd dana jednostka pochodzi.-Wszystko to są niewerbalne znaki, które należy interpretować w kontekście, aby ujawnić ich znaczenie. Rozumiejącemu powiedzą, jak przebiegały procesy [aktowórcze przyp. M.H.] i kto był odpowiedzialny za jaką decyzję”³⁵. Zatem w zależności od konkretnego przypadku konieczne może się okazać sięganie do wiedzy z bardzo specjalistycznych dyscyplin. Co nie znaczy, że od razu nabiorą one charakteru dyscyplin pomocniczych³⁶. W świetle zaproponowanego wyżej rozróżnienia należałoby je raczej traktować jak dyscypliny wspomagające.

Nieco inaczej wygląda sprawa z dekodowaniem informacji na nośnikach zapisanych mechanicznie bądź cyfrowo. Tu potrzebna jest przede wszystkim wiedza pozwalająca na dopasowanie nośnika informacji do urządzenia, które potrafi je odczytać³⁷, ale też umiejętności związane z obsługą takiego urządzenia oraz – oczywiście – dostęp do niego. Wiedza ta wypływa ze znajomości historii konkretnych technik zapisu informacji: dźwiękowej, fotograficznej, filmowej czy cyfrowej. Ma ona znaczenie również ze względów praktycznych. Bowiem świadomość tego, z czym mamy do czynienia pozwala na uniknięcie, trywializując nieco, pomylenia komputerowej magnetycznej pamięci taśmowej z taśmą magnetyczną służącą do zapisu dźwięku, której odtworzenie

³⁵ A. Menne - Haritz, *Appraisal or Documentation: Can We Appraise Archives by Selecting Content?*, "The American Archivist", 57, 1994, s. 537-538.

³⁶ Zwraca na to uwagę P. Gut, *Nauki pomocnicze...*, s. 173-175.

³⁷ R. Degen, *Dokumentacja...*, s. 26.

w niewłaściwym urządzeniu zapewne doprowadzi do zniszczenia obiektu³⁸. W kontekście tego rodzaju zapisów właśnie owa wiedza wydaje się kluczowa, bo sam proces dekodowania odbywa się mechanicznie, a dostęp do jego wyniku umożliwia odpowiednie urządzenie³⁹.

Przechodząc do drugiego zbioru kompetencji, pozwalających na zrozumienie i interpretację wydobytych z archiwaliów informacji, podkreślić trzeba znaczenie chyba trochę niedocenianych na gruncie dydaktyki archiwalnej umiejętności językowych. I idzie tu nie tylko o znajomość współczesnych języków obcych, która oczywiście jest przydatna, ale o wiedzę pozwalającą na właściwe rozumienie dawnego, właściwego dla epoki, w której wytworzona została dokumentacja, znaczenia pojęć pojawiających się w archiwaliach. A więc w pewnym uproszczeniu kręgu zagadnień, które zbliżone są do „semantyki historycznej”⁴⁰. Wiąże się z tym konieczność znajomości specjalistycznych żargonów, którymi posługiwali się często twórcy dokumentacji. Znow nieco trywializując można ów problem sprowadzić do tego by akt powstałych w końcu XVIII i początkach XIX wieku, a dotyczących „etatów” nie łączyć ze sprawami kadrowymi, a budżetowymi, w przypadku dokumentacji wojskowej w której słowo to występuje wiedzieć, że oznacza ono liczbę żołnierzy i środków materiałowych w danej jednostce wojskowej, zaś opracowując akta związane z leśnictwem zdawać sobie sprawę, że może tam ono oznaczać ilość drewna możliwego do pozyskania w danym gospodarstwie leśnym. W przypadku dokumentacji dawniejszej w zbliżonym wymiarze wykorzystywana będzie chronologia⁴¹. To także trochę zapomniany język, z punktu widzenia opracowania zasobu ważny jednak ze względu na konieczność wskazania

³⁸ W. Klepacz, *Pamięci masowe maszyn cyfrowych*, Warszawa 1970, s. 73-82; B. Libura, *Taśmy magnetyczne*, Warszawa 1976, s. 72-74;

³⁹ Por. J. Szymański, *Nauki pomocnicze...*, s. 8-9, który umieścił historię mechaniki w kręgu nauk wspomagających historię. Wydaje się, że z punktu widzenia archiwistyki wiedza tam ma większe znaczenie.

⁴⁰ R. Koselleck, *Semantyka historyczna*, Poznań 2012. W kontekście archiwistyki, podobnie jak w przypadku innych wskazanych wyżej nauk pomocniczych historii, owe zagadnienia dotyczyły będą nie tyle problemów związanych z podstawowymi pojęciami historycznymi, jak chce Koselleck i jego szkoła, ale mają prowadzić do zrozumienia informacji zapisanych językiem archaicznym z dzisiejszego punktu widzenia, głównie przez wskazanie technik prowadzących do jego zrozumienia. Ulegną zatem pewnemu spłaszczeniu. Celowe będzie tu wykorzystywanie ustaleń z zakresu językoznawstwa historycznego. Zob. T. Milewski, *Językoznawstwo*, Warszawa 1975, s. 127-151 i 186-202. Na zagadnienia związane z wykorzystaniem językoznawstwa na gruncie archiwistyki uwagę zwrócił P. Gut, *Nauki pomocnicze...*, s. 174.

⁴¹ M. Guercio, *Auxiliary sciences*, [w:] *Encyclopedia of Archival Science*, ed. L. Duranti, P. C. Franks, New York-London 2015, s. 125; A. Heredia Herrera, *Archivistica General. Teoría y practica*, Sevilla 1991, s. 61-72; J. R. Cruz Mundet, *Manuel de archivística*, Madrid 1996, s. 79-86.

datacji skrajnej tak całego zespołu jak i poszczególnych jednostek. W części studiów wstępnych związanych z rozpoznaniem aktotwórcy w zależności od jego rodzaju wykorzystuje się wreszcie wiedzę z zakresu historii⁴², w tym często historii regionalnej, historii ustroju, prawa (dająca orientację w przepisach organizujących działalność instytucji), zarządzania (struktury organizacyjne, funkcje)⁴³. W przypadku, kiedy twórcą archiwaliów jest osoba fizyczna bądź rodzina większego znaczenia nabiera wiedza i umiejętności z zakresu genealogii, prozopografii ale też heraldyki w kontekście rodzin szlacheckich a także - ponownie - historii i historii regionalnej, pozwalających na ustalenie roli danej osoby czy rodziny na określonym terytorium i związane z tym zagadnienia z zakresu geografii historycznej, pozwalające na określenie kontekstu geograficznego dokumentacji⁴⁴.

W zakresie rozpoznania dziejów zespołu, w przypadku dokumentacji klasycznej niezbędna jest też oczywiście wiedza z zakresu dyplomatyki i aktotznawstwa. Ale innej wiedzy wymagają studia wstępne nad dokumentacją nieaktową. Wynika to nie tylko ze specyfiki jej formy, o czym było już wyżej, ale charakteru zapisanych w niej informacji. To ostatnie stwierdzenie dotyczy głównie dokumentacji operującej obrazem i dźwiękiem. Dokumentacja taka jest rzadko związana ze sprawami administracyjnymi i nie odzwierciedla funkcjonowania urzędów w sensie kancelaryjnym. Zawarte tam informacje dotyczą natomiast określonych wydarzeń, zjawisk czy osób, stanowiąc zazwyczaj ich bezpośredni zapis⁴⁵. Powoduje to, że także o ich przedarchiwalnym układzie decydowały inne czynniki, niż w przypadku dokumentacji urzędowej. Rekonstrukcja tego układu (o ile nie został on utrwalony przez dawne sygnatury) - oprócz formy i treści, powinna jak sądzę odzwierciedlać funkcje, ale nie tyle aktotwórcy, ile samych materiałów audiowizualnych. Funkcje, które pełniły one w działalności instytucji je wytwarzającej bądź gromadzącej⁴⁶. Wracamy

⁴² O relacjach archiwistyki z historią zob. W. Kwiatkowska, *Pogranicza archiwistyki a jej istota*, [w:] *Toruńskie konfrontacje archiwalne*, t. 6, s. 14. Szerzej: W. Chorążyczewski, P. Gut, *Historia w archiwach i archiwa w historii. Udział archiwów państwowych w rozwoju historiografii polskiej*, „Archeion”, 120, 2019, s. 50-84, szczególnie s. 81-82. Zagadnieniu temu poświęcony jest również artykuł Dariusza Magiera w niniejszym tomie.

⁴³ H. Robótka, *Opracowanie...*, s. 61-68; W. Kwiatkowska, *Metodyka...*, s. 35-39.

⁴⁴ A. Żeglińska, *Zastosowanie analizy procesów archiwootwórczych w opracowaniu pruskich archiwów rodowych*, „Echa Przeszłości”, 10, 2009, s. 499-512. Szerzej na temat związków archiwistyki i genealogii zob. artykuł M. Biniś-Szkopek w niniejszym tomie.

⁴⁵ Tak w kontekście fotografii i nagrań dźwiękowych I. Ichnatowicz, *Nauki pomocnicze...*, s. 73, 79. Spostrzeżenia te można jednak rozciągnąć także na dokumentację filmową.

⁴⁶ Marlena Jabłońska słusznie twierdzi, że dokumentacja filmowa jest jedną z kategorii dokumentacji wytwarzanych przez aktotwórcę w wyniku realizacji jego funkcji. Zob. M. Jabłońska, *Obraz fotograficzny...*, s. 65-66; Por. T. Matuszak, *Film a metodyka archiwalna*, [w:]

tu więc do zagadnień związanych nieco ze źródłoznawstwem z jednej strony (określenie funkcji przekazu) ale też z historią ogólną pozwalającą na określenie kontekstu powstania danego zapisu, a nawet kulturoznawstwem.

Ponieważ właściwe porządkowanie, czy to fizyczne, czy to prowadzone na poziomie informacyjnym stanowi faktycznie praktyczne zastosowanie modelu wypracowanego w czasie studiów wstępnych, wymaga zbliżonych kompetencji. Stąd nie będziemy się nad nim zatrzymywali na dłużej.

Stwierdzenie powyższe do pewnego stopnia można odnieść również do działań związanych z opisem materiałów archiwalnych. Jednak w tym przypadku ich stosowanie powinno mieć pogłębiony charakter bowiem dane te oddajemy do użytku osoby trzeciej, często w stopniu ograniczonym albo żadnym znającej uwarunkowania historyczne, kancelaryjne i archiwalne rzutujące na możliwości informacyjne interesujących ją materiałów⁴⁷. Chodzi zatem o to, by opis materiałów archiwalnych bazujący na danych pochodzących z samej dokumentacji sformułować w taki sposób, by był w stanie zaspokoić potrzeby informacyjne użytkownika⁴⁸. Dzieje się to na trzech płaszczyznach: struktury, formy i treści opisu. Problem struktury pozostaje w związku z porządkowaniem dokumentacji. Struktura zespołu stanowi bowiem odzwierciedlenie procesów komunikacyjnych, których wynikiem jest dokumentacja. Stąd właściwe usytuowanie jednostkowego opisu w strukturze informacyjnej zespołu umieszcza go w określonym kontekście, dostarczając informacji na temat potencjalnej zawartości jednostki⁴⁹. Kwestia formy dotyczy moim zadaniem przede wszystkim właściwego zapisu tytułu bądź rejestru jednostki. W mniejszym bądź szerszym zakresie (może mniej lub bardziej świadomie) wykorzystywane są tu elementy edytorstwa naukowego, choćby dla odróżnienia zapisu oryginalnego od rozwinięć abrewiacji czy modernizacji fragmentów tytułu dokonanych przez archiwistę⁵⁰. Dotyczy to również określenia zasad transliteracji tytułów wykonanych pismem innym niż łacińskie, a nawet łacińskim ale z czasów, gdy

Dokument filmowy..., s. 277-278; M. Jabłońska, *Dokumentacja specjalna*, s. 73. Pierwszy z Autorów sugeruje wykorzystywanie metody schematyczno-rzeczowej, zaś druga Autorka korzystanie z zespołu metod wynikających z metodyki ogólnej.

⁴⁷ A. Rosa, *Użytkownik jako element systemu informacyjnego*, [w:] *Komputeryzacja i digitalizacja w archiwach*, red. R. Leśkiewicz, A. Żeglińska, Warszawa 2016, s. 125-132; S. Błażejewski, *Realizacja zasady zespołowości w kontekście potrzeb informacyjnych współczesnych użytkowników materiałów archiwalnych*, [w:] *Zasada zespołowości...*, s. 184-189. i

⁴⁸ A. Menne-Haritz, *Dostęp do archiwów, czyli przeformułowanie archiwalnego paradygmatu*, „Archeion”, 104, 2002, s. 74-78.

⁴⁹ Tamże, s. 76-77.

⁵⁰ M. Hlebionek, *Jakich nauk...*, s. 158-159. Zob. też artykuł Krzysztofa Kopińskiego w niniejszym tomie.

ortografia była jeszcze płynna⁵¹. W szerszym zakresie z rozwiązań edytorskich czerpie się w przypadku opisu dokumentów pergaminowych i papierowych, gdzie elementem opisu jest regest dyplomu w formie wprost nawiązującej do tej, którą spotykamy w edycjach naukowych⁵². Osobnym zagadnieniem jest formułowanie haseł indeksowych, które we współczesnych systemach informacji archiwalnej stanowią nieodłączny element opisu jednostki. Kieruje nas ono w stronę nauk informatologicznych, z których archiwistyka czerpie rozwiązania w tym zakresie⁵³. Pytaniem otwartym pozostaje, czy przejęte z nich rozwiązania powinny być przez nią modyfikowane i dostosowywane do własnych potrzeb co wiąże się z prowadzeniem stosownych badań, czy też przyjmować je w formie gotowej. W tym drugim przypadku mielibyśmy ponownie do czynienia ze sprowadzeniem elementu innej dyscypliny do poziomu techniki, a zadaniem archiwisty byłoby po prostu opanowanie owej techniki.

Znacznie szerszy wachlarz dyscyplin jest wykorzystywany podczas formułowania treści opisu. Oczywiście, jak już wspomniałem, wykorzystywane są tu wiedza i techniki prowadzące do dekodowania i zrozumienia informacji, podobne jak w trakcie studiów wstępnych. Do tych generalnie nie będę wracał. Sądzę jednak, że można tu wskazać kilka kolejnych kręgów zainteresowania archiwistyki nie występujących wcześniej, albo mniej oczywistych z perspektywy przyjętego wyżej punktu widzenia. Pierwszy z nich wynika z wysokiej specjalizacji treści dokumentacji wynikającej z kolei ze specjalizacji aktotwórców. Stworzenie prawidłowego opisu wiąże się często z koniecznością rozeznania w materii, której dokumentacja dotyczy. Przy czym wiedza ta będzie miała raczej charakter wspomagający, a nie pomocniczy, tzn. będzie potrzebna doraźnie do rozwiązania problemów opisu konkretnych materiałów archiwalnych. Inaczej rzecz się ma z zagadnieniem identyfikacji obiektów topograficznych występujących w elementach opisu jednostek (tytuł, indeks). Bez wiedzy z zakresu geografii historycznej jesteśmy zdani na długotrwałe i często bezowocne

⁵¹ W oparciu o doświadczenia płynące z prac nad polskim standardem opisu archiwalnego na problemy te zwraca uwagę A. Laszuk, *Moduły, poziomy, elementy czyli opis archiwalny*, [w:] *Wokół metodyki archiwalnej, Księga dedykowana prof. Wiesławie Kwiatkowskiej w sześćdziesiątą piątą rocznicę urodzin*, red. W. Chorążyczewski, A. Rosa, M. Zmudziński, Toruń 2018, s. 150-151.

⁵² *Wytyczne opracowywania dokumentów pergaminowych i papierowych*, oprac. Józef Płocha, Warszawa - Łódź 1985, pkt. 6-38, gdzie szczegółowe zasady regestowania. Zob. też pkt. 68, 78 gdzie bezpośrednio odniesienia do regulacji dotyczących transkrypcji rękopisów zawartych w instrukcji wydawniczej Adama Wolffa. Zob. A. Wolff, *Projekt instrukcji wydawniczej dla pisanych źródeł historycznych do połowy XVIw.* „*Studia Źródłoznawcze*”, 1, 1957, s. 155-181.

⁵³ W kontekście polskiej metodyki: J. Adamus, *Problematyka języków informacyjno-wyszukiwawczych w komputerowym systemie informacji archiwalnej w Polsce*, „*Archeion*”, 107, 2004, s. 269-283.

poszukiwania zmierzające do usytuowania w przestrzeni i określenia charakteru pojawiającego się w materiale obiektu tego rodzaju. Nieco podobnie wygląda wykorzystywanie umiejętności i wiedzy z zakresu genealogii i prozopografii, choć w tym przypadku zakres ich stosowania będzie chyba węższy, wyłączwszy przypadki szczególne, kiedy aktotwórcą jest osobą fizyczną. Istotnymi elementami opisu archiwalnego jest charakterystyka formy dokumentacji, o czym wspomniałem już wyżej. Co prawda obecnie w nowszych systemach informacji archiwalnej archiwisci posiłkują się w tym zakresie listą wyboru, ale konieczna jest tu wiedza pozwalająca najpierw na ułożenie owej listy, później zaś na dokonanie wyboru właściwego bądź najlepszego z możliwych. Co nie zawsze jest łatwe. Wracamy zatem do znaczenia w warsztacie archiwisty elementów wiedzy z zakresu dyplomatyki, techniki biurowej, oraz informatyki. Te ostatnie być może należałoby traktować jako element szerszej historii techniki koniecznej także dla poprawnego opisu formy materiałów wytwarzanych mechanicznie bądź posiadających postać cyfrową (zob. wyżej). W ostatnich latach jednym z elementów opisu archiwalnego stało się określenie restrykcji związanych z dostępem do dokumentacji i możliwości jej powielania⁵⁴. Ograniczenie udostępniania może wynikać ze stanu zachowania materiałów bądź też uwarunkowań prawnych. W pierwszym przypadku do wskazania konieczności takich ograniczeń potrzebna jest podstawowa wiedza z zakresu konserwatorstwa. W drugim zaś niezbędna jest wiedza dotycząca statusu prawnego akt, ale też umożliwiająca przewidywanie konsekwencji, jakie może przynieść dostanie się materiałów w niepowołane ręce. Znajomość zagadnień prawnych wiąże się też z problemem określenia praw autorskich i wtórnego wykorzystywania niektórych archiwaliów. Ostatnią, ale nie najmniej istotną kwestią, którą chciałbym zasygnalizować w tym miejscu, jest udział archiwistów w konstruowaniu narzędzi służących opisowi archiwaliów. Jesteśmy chyba zgodni, że powinni oni w takim procesie uczestniczyć. By udział ten był owocny, wymaga on od przedstawicieli archiwów znajomości informatyki na poziomie umożliwiającym dialog z osobami odpowiedzialnymi za sprawy techniczne⁵⁵.

Interdyscyplinarność archiwistyki sprawia, że korzysta ona z osiągnięć wielu dyscyplin. Charakter i głębokość tych zrostów powoduje, że część z nich posiadać będzie charakter jej nauk referencyjnych część, niezbędna do realizacji

⁵⁴ Zarządzenie nr 8 Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z dnia 30 stycznia 2018 r. w sprawie inwentaryzacji materiałów archiwalnych oraz sporządzania i zatwierdzania elektronicznych inwentarzy archiwalnych dla zespołów (zbiorów) w archiwach państwowych < https://www.archiwa.gov.pl/files/zarzadzenia_NDAP/zarz8_2018.pdf > [dostęp: 29 kwietnia 2021 r.], rozdz. 2, par. 3, pkt 1.12, pkt. 2.

⁵⁵ W. Nowosad, K. Syta, *Rola i zakres współpracy archiwisty i informatyka*, [w:] *Komputeryzacja i digitalizacja...*, s. 115-122.

podstawowych celów, będzie jej naukami pomocniczymi, zaś te wykorzystywane w szczególnych przypadkach pełnić będą funkcję nauk wspomagających (posiłkujących). Jednocześnie wszystkie one są od siebie nierozdzielne, przenikają się a żadna nie może być uprawiana w odosobnieniu, choćby uprawiając ją nie zdawał sobie z tego sprawy. Stąd wskazanie zestawu nauk pomocniczych archiwistyki jest dość skomplikowane. W praktyce ich dobór jest indywidualną sprawą archiwisty, wynikającą z rozpoznanych przez niego potrzeb związanych z właściwą realizacją zadania. W ujęciu teoretycznym wyodrębnienie ich ułatwia analiza przeprowadzona pod kątem funkcji archiwów. Pozwala ona na wskazanie dyscyplin, metod i technik bez których prawidłowe ich wypełnianie jest niemożliwe. Z punktu widzenia metodyki opracowania materiałów archiwalnych na określenie dyscyplin, które możnaby określić mianem pomocniczych wpływ mają dwa czynniki: z jednej strony sama forma archiwaliów, z drugiej zaś metody wykorzystywane przy jej opracowaniu. Analiza owych metod wskazuje, że jedną z najważniejszych grup tworzą tu dyscypliny należące równocześnie do kręgu nauk pomocniczych historii. Nie może to dziwić, zważywszy, że archiwalia są przecież źródłami historycznymi. Stąd metody wypracowane na gruncie historii umożliwiające historykowi przeprowadzenie procedur krytyki zewnętrznej, ale i wewnętrznej, tych materiałów zaadaptowane zostały przez archiwistykę. Inne jednak cele, które stawia sobie archiwistyka na gruncie opracowania spowodowały, że często dyscypliny te zostały ograniczone do roli technik. Generalnie pozwalają one na dekodowanie zapisanych w archiwaliach informacji, osadzenie tak owych informacji jako samych archiwaliów w określonym kontekście, a także dostarczają danych dla zrozumienia niektórych archiwaliów. Z kręgu subdyscyplin historycznych jako naukę pomocniczą archiwistyki trzeba też wskazać źródłoznawstwo, którego rola w warsztacie archiwisty jest chyba niedoceniana. Tymczasem już teraz jest ona istotna, a trendy widoczne w archiwistykach zachodnioeuropejskich zdają się wskazywać, że znaczenie tej dyscypliny będzie rosło. Jak zauważyli niemieccy archiwiści wiąże się to z koniecznością rozpoznania na gruncie archiwistyki natury nowych typów materiałów archiwalnych, które nie zostały jeszcze odpowiednio opracowane lub usystematyzowane, co stanowi podstawę ich archiwizacji, tak w zakresie selekcji, opisu, porządkowania czy przechowywania⁵⁶. Dlatego w Niemczech postuluje się badania zwane „źródłoznawstwem archiwalnym”, których znaczenie nie ogranicza się do problemów opracowania dokumentacji, ale jest rozszerzane na zagadnienia

⁵⁶ E. Schöggel-Ernst, T. Stockinger, J. Wührer, *Die Zukunft der Vergangenheit in der Gegenwart Archive als Leuchfeuer im Informationszeitalter. Einleitung*, [w:] *Die Zukunft*, s. 19.

udostępniania archiwaliów i działalności edukacyjnej archiwów⁵⁷. Stąd też za jedną z nauk pomocniczych archiwistyki, a w perspektywie może i historii, należałoby uznać i informatykę. Dla archiwistyki nauką pomocniczą będzie tak sama historia w ogóle, jak historia techniki w szczególności. Pierwsza umożliwia kontekstualizację dokumentacji, druga zaś stanowi klucz do opracowania materiałów archiwalnych o nieaktowym charakterze: tak dokumentacji projektowo technicznej jak mechanicznej czy dawnych nośników informacji cyfrowych. Warto tu zauważyć, że specyfika formy tej dokumentacji, wymagająca specjalistycznej wiedzy i umiejętności, którymi powinien dysponować archiwista ją opracowujący, spowodowała pojawienie się zawodowych subkategorii archiwistów: np. archiwistów cyfrowych czy filmowych⁵⁸. Wychodząc poza krąg dyscyplin związanych z historią jako nauki pomocnicze archiwistyki można wskazać nauki prawne, administracyjne oraz nauki o zarządzaniu. Świadomie wskazuję je dość ogólnie, bowiem w zależności od etapu opracowania, ale też charakteru dokumentacji i aktotwórcy wykorzystywane są różne ich elementy. Nauki informacyjne mogą stanowić przykład dyscypliny, która będąc dla archiwistyki nauką referencyjną stanowi jednocześnie jej naukę pomocniczą. Bowiem z jednej strony archiwistyka czerpie z niej metody badawcze, z drugiej zaś informatologia dostarcza podstaw dla elementów opisu materiałów archiwalnych. Wskazać tu wreszcie trzeba językoznawstwo, które zamykałoby próbę zestawienia dyscyplin, które uznają za pomocnicze dla archiwistyki w kontekście metodyki opracowania. Powinno ono uświadamiać archiwistę fakt zróżnicowania chronologicznego, ale i geograficznego języka, a także wskazywać narzędzia pozwalające na rozwiązanie problemów z tego wynikających. W tym miejscu raz jeszcze należy podkreślić, że w przypadku nauk pomocniczych archiwistyki mamy do czynienia z systemem złożonym z technik i dyscyplin, w którym poszczególne elementy wzajemnie się uzupełniają. Elementy tego systemu znajdują przy tym zastosowanie nie tylko na gruncie opracowania archiwaliów, ale też realizacji innych funkcji archiwów. Zmieniając jednak funkcje wykorzystywane jako pryzmat postrzegania nauk pomocniczych archiwistyki, możemy spodziewać się tak zmiany składowych tego zbioru jak i przewartościowania relacji między poszczególnymi dyscyplinami pomagającymi wybraną funkcję realizować. Szczególnie dotyczy to związków z historią, która – choć z punktu widzenia metodyki opracowania

⁵⁷ R. Kretzschmar, *Archivalische Quellenkunde im frühen 21. Jahrhundert. Ein „Kleines Fach“ mit potentiell großer Wirkung*, [w:] *Die Zukunft*, s. 41-55.

⁵⁸ W. K. Roman, *Archiwizacja dokumentacji audiowizualnej. Zarys problematyki*, w: *Dokument filmowy...*, s. 199-200; zob. też tom studiów poświęconych „archiwistom cyfrowym”: *Archiwista cyfrowy i infobroker. Kształcenie, sylwetka, wyzwania*, red. B. Drzewiecki, D. Drzewiecka, Kraków 2016, ss 124.

istotna - w kontekście realizacji innych funkcji może tracić na znaczeniu, a jej miejsce zajmowały będą dyscypliny mało istotne z punktu widzenia opracowania. Dlatego też zestaw nauk pomocniczych archiwistyki (w ogóle), na gruncie teoretycznym, może być tylko dość ramowym modelem syntetyzującym wyniki analizy dyscyplin, metod i technik koniecznych do skutecznego wypełniania przez archiwa poszczególnych funkcji. Jednocześnie powinien on być elastyczny i zmieniać się wraz z uwarunkowaniami teoretycznymi, metodycznymi jak technicznymi wpływającymi na realizację funkcji archiwów.

REFERENCES - BIBLIOGRAFIA

Source:

Akty normatywne Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych, < <https://www.archiwa.gov.pl/pl/zarzadzanie-dokumentacja/prawo-archiwalne/akty-normatywne-naczelnego-dyrektora-archiw%C3%B3w-pa%C5%84stwowych> >

ISAD (G). Międzynarodowy standard opisu archiwalnego, Warszawa 2005.

Pismo okólne nr 7 z 9 grudnia 1981 r. w sprawie wytycznych dotyczących opracowania dokumentów pergaminowych i papierowych przechowywanych w archiwach państwowych <https://www.archiwa.gov.pl/files/przepisy_metodyczne/1981_7.pdf> [dostęp: 29 kwietnia 2021 r.]

Wytyczne opracowywania dokumentów pergaminowych i papierowych, oprac. Józef Płocha, Warszawa - Łódź 1985.

Zarządzenie nr 8 z 12 maja 1961 r. w sprawie wprowadzenia wytycznych do opracowywania zbiorów pieczęci przechowywanych w archiwach państwowych. <https://www.archiwa.gov.pl/files/zarzadzenia_NDAP/zarz8_1961.pdf> [dostęp: 29 kwietnia 2021 r.].

Zarządzenie nr 8 Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z dnia 30 stycznia 2018 r. w sprawie inwentaryzacji materiałów archiwalnych oraz sporządzania i zatwierdzania elektronicznych inwentarzy archiwalnych dla zespołów (zbiorów) w archiwach państwowych <https://www.archiwa.gov.pl/files/zarzadzenia_NDAP/zarz8_2018.pdf> [dostęp: 29 kwietnia 2021 r.].

Zarządzenie nr 12 Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z dnia 30 stycznia 2018 r. w sprawie zasad porządkowania i inwentaryzacji materiałów ulotnych w archiwach państwowych, § 2, pkt 2-3, <https://www.archiwa.gov.pl/files/zarzadzenia_NDAP/zarz12_2018.pdf> [dostęp: 29 kwietnia 2021 r.].

Zbiór przepisów archiwalnych wydanych przez Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych w latach 1952-2000, opr. M. Tarakanowska, E. Rosowska, Warszawa 2001.

Studies:

Adamus J., *Problematyka języków informacyjno-wyszukiwawczych w komputerowym systemie informacji archiwalnej w Polsce*, „Archeion”, 107, 2004, s. 269-283.

Archiwista cyfrowy i infobroker. Kształcenie, sylwetka, wyzwania, red. B. Drzewiecki, D. Drzewiecka, Kraków 2016.

Baran-Kozłowski w., *Film jako źródło historyczne – uwagi źródłoznawcy*, [w:] *Dokument filmowy i telewizyjny*, red. M. Szczurowski, Toruń 2004, s. 67-73.

- Błażejowski S., *Realizacja zasady zespołowości w kontekście potrzeb informacyjnych współczesnych użytkowników materiałów archiwalnych*, w: *Zasada zespołowości w praktyce archiwów państwowych. Studia i materiały*, red. E. Rosowska, Warszawa 2017, s. 183-198.
- Cook T., *Proweniencja w erze cyfrowej: brzemie przeszłości czy nadzieja archiwisty na przyszłość?*, „Archeion”, 111, 2009-210, s. 9 - 26.
- Cruz Mundet J. R., *Manuel de archivística*, Madrid 1996.
- Degen, R., *Dokumentacja i jej podział*, [w:] *Współczesna dokumentacja urzędowa*, red. H. Robótka, Toruń 2011, s. 11-33.
- Duranti L., Michetti G., *The Archival Method*, w: *Research in the Archival Multiverse*, ed. A. J. Gilliland, S. McKemmish, A. J. Lau, Clayton 2017, s. 75-95.
- Chorążyczewski W., *Archiwistyka dla początkujących (wersja 1)*, s. 42-43 <https://repozytorium.umk.pl/bitstream/handle/item/2191/Archiwistyka_dla_poczatkujacych_wersja_1.pdf?sequence=1> [dostęp: 29.04.2021 r.].
- Chorążyczewski W., *Zasada proveniencji w polskiej myśli archiwalnej do 1939 roku*, [w:] *Toruńskie konfrontacje archiwalne*, t. 2, *Teoria archiwalna wczoraj – dziś – jutro*, red. W. Chorążyczewski, A. Rosa, Toruń 2011, s. 101-137.
- Chorążyczewski W., Gut P., *Historia w archiwach i archiwa w historii. Udział archiwów państwowych w rozwoju historiografii polskiej*, „Archeion”, 120, 2019, s. 50-84.
- Gilliland A. J., *Archival and Recordkeeping Traditions in the Multiverse and Their Importance for Researching Situations and Situating Research*, w: *Research in the Archival Multiverse*, ed. A. J. Gilliland, S. McKemmish, A. J. Lau, Clayton 2017, s. 31 -68.
- Golembiowski M., *System informacji archiwalnej*, Warszawa 1985.
- Grover V., Ayyagari, Gokhale R., Lim J., *About Reference Disciplines and Reference Differences: A Critique of Wade et al.*, „Journal of the Association for Information Systems”, Vol. 7, 2006, No. 5, s. 336-349.
- Guercio M., *Auxiliary sciences*, [w:] *Encyclopedia of Archival Science*, ed. L. Duranti, P.C. Franks, New York-London 2015, s. 124-126.
- Gut P., *Nauki pomocnicze historii XIX-XX wieku w warsztacie archiwisty*, w: *Archiwa bez granic. Pamiętnik VII Powszechnego Zjazdu Archiwistów Polskich Kielce 20-21 września 2017 r.*, red. W. Chorążyczewski, K. Strykowski, s. 171-187.
- Heredia Herrera A., *Archivistica General. Teoria y practica*, Sevilla 1991.
- Herudey-Kielczewska M., *Wykorzystanie geografii historycznej i historii kartografii w nauczaniu archiwalnym*, [w:] *Archiwistyka cyfrowa i nauki pomocnicze historii w edukacji archiwalnej. Problemy dydaktyki archiwistyki*, red. A. Kulecka, Warszawa 2016, s. 135-140
- Hłebionek M., *Jakich nauk pomocniczych potrzebuje archiwistyka*, w: *Archiwa bez granic. Pamiętnik VII Powszechnego Zjazdu Archiwistów Polskich Kielce 20-21 września 2017 r.*, red. W. Chorążyczewski, K. Strykowski, Warszawa 2019, s. 151-164.
- Hłebionek M., *Od nieruchomych do ruchomych obrazów. Film w świecie źródeł ikonograficznych*, [w:] *Dokument filmowy i telewizyjny*, red. M. Szczurowski, Toruń 2004, s. 38-47.
- Ihnatowicz I., *Nauki pomocnicze historii XIX i XX wieku*, Warszawa 1990.
- Jabłońska M., *Dokumentacja specjalna w archiwach. Opis tradycyjny i komputerowy*, Toruń 2011.
- Jabłońska M., *Obraz fotograficzny a obraz filmowy – problem opisu archiwalnego*, „Przegląd Archiwalny Instytutu Pamięci Narodowej”, 5, 2012, s. 63-73.

- Jabłońska M., *Problem definicji druków ulotnych gromadzonych w archiwach*, „Archeion”, 105, 2003, s. 180-190.
- Jurek T., Skupieński K., *Wprowadzenie do dyplomatyki*, w: *Dyplomatyka staropolska*, red. T. Jurek, Warszawa 2015, s. 17-48.
- Karczowa H., *Rozwój form kancelaryjnych i współczesne rodzaje dokumentów archiwalnych. Dokumentacja audiowizualna*, Toruń 1979.
- Klepacz W., *Pamięci masowe maszyn cyfrowych*, Warszawa 1970.
- Koselleck R., *Semantyka historyczna*, Poznań 2012.
- Kozak A., *Nauki pomocnicze*, < http://wikiprawna.com.pl/index.php?title=NAUKI_POMOCNICZE > [dostęp: 29 kwietnia 2021]
- Kürbis B., *Metody źródłoznawcza wczoraj i dziś*, „Studia Źródłoznawcze”, 24, 1979, s. 83-96.
- Krawczuk W., *Tradycyjne nauki pomocnicze historii w pracy archiwisty*, w: *Archiwa bez granic. Pamiętnik VII Powowszechnego Zjazdu Archiwistów Polskich Kielce 20-21 września 2017 r.*, red. W. Chorążyczewski, K. Strykowski, s. 165-169.
- Kretschmar R., *Archivalische Quellenkunde im frühen 21. Jahrhundert. Ein „Kleines Fach“ mit potentiell großer Wirkung*, [w:] *Die Zukunft der Vergangenheit in der Gegenwart. Archive als Leuchtfeuer im Informationszeitalter*, Hrsg von E. Schöggel-Ernst, T. Stockinger, J. Wührer, Wien 2019, s. 42-55.
- Kwiatkowska W., *Metodyka opracowania zasobu archiwalnego ze szczególnym uwzględnieniem akt spraw*, Toruń 2016.
- Kwiatkowska W., *Pogranicza archiwistyki a jej istota*, [w:] *Toruńskie konfrontacje archiwalne*, t. 6, *Pogranicza archiwistyki*, red. W. Chorążyczewski, A. Rosa, Toruń 2019, s. 11-16.
- Laszuk A., *Moduły, poziomy, elementy, czyli opis archiwalny*, [w:] *Wokół metodyki archiwalnej, Księga dedykowana prof. Wiesławie Kwiatkowskiej w sześćdziesiątą piątą rocznicę urodzin*, red. W. Chorążyczewski, A. Rosa, M. Zmudziński, Toruń 2018, s. 135-154.
- Laszuk A., *Standardy Międzynarodowej rady Archiwów- od praktyki do teorii*, w: *Toruńskie konfrontacje*, t. 2, *Teoria archiwalna wczoraj -dziś - jutro*, red. W. Chorążyczewski, A. Rosa, Toruń 2011, s. 227-246.
- Libura B., *Taśmy magnetyczne*, Warszawa 1976.
- MacNeil H., *Trusting Records in the Digital Age: Changing Archival Perspectives*, [w:] *Die Zukunft der Vergangenheit in der Gegenwart. Archive als Leuchtfeuer im Informationszeitalter*, Hrsg von E. Schöggel-Ernst, T. Stockinger, J. Wührer, Wien 2019, s. 90-97.
- Menne-Haritz A., *Appraisal or Documentation: Can We Appraise Archives by Selecting Content?*, „The American Archivist”, 57, 1994, s. 528-542.
- Menne-Haritz A., *Dostęp do archiwów, czyli przeformułowanie archiwalnego paradygmatu*, „Archeion”, 104, 2002, s. 68-93.
- Milewski T., *Językoznawstwo*, Warszawa 1975.
- Morawski L., *Wstęp do prawoznawstwa*, Toruń 2009.
- W. Nowosad, K. Syta, *Rola i zakres współpracy archiwisty i informatyka*, [w:] *Komputeryzacja i digitalizacja w archiwach*, red. R. Leśkiewicz, A. Żeglińska, Warszawa 2016, s. 115-122.
- Nowożycki B., *Records in Context. Omówienie nowego standard opisu archiwalnego*, „Archeion”, 119, 2018, s. 297-316.

Nowożycki B., *Zasada proveniencji w dobie dokumentacji elektronicznej*, [w:] *Zasada zespolowości w praktyce archiwów państwowych. Studia i materiały*, red. E. Rosowska, Warszawa 2017, s. 94-109.

Olejniczak-Szukała W., *Film fabularny jako źródło historyczne*, w: *Media audiowizualne w sztuce historyka*, red. D. Skotarczak, Poznań 2008, s. 25-52.

Redelbach A., *Wstęp do prawoznawstwa*, Toruń 2002.

Research in the Archival Multiverse, ed. A. J. Gilliland, S. McKemmish, A. J. Lau, Clayton 2017.

Robótka H., *Opracowanie i opis archiwaliów. Podręcznik akademicki*, Toruń 2010.

Robótka H., *O znaczeniu studiów nad procesami mapotwórczymi dla selekcji map*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici”, Historia, 16, 1980, s. 29-45

Robótka H., *Rozwój form kancelaryjnych i współczesne rodzaje dokumentów archiwalnych. Dokumentacja geodezyjno-kartograficzna*, Toruń 1985.

Roman W. K., *Archiwizacja dokumentacji audiowizualnej. Zarys problematyki*, [w] *Dokument filmowy i telewizyjny*, red. M. Szczurowski, Toruń 2004, s. 191-202.

Rosa A., *Użytkownik jako element systemu informacyjnego*, [w:] *Komputeryzacja i digitalizacja w archiwach*, red. R. Leśkiewicz, A. Żeglińska, Warszawa 2016, s. 125-132.

Schöggel-Ernst E., Stockinger T., Wührer J., *Die Zukunft der Vergangenheit in der Gegenwart Archive als Leuchtfuehrer im Informationszeitalter. Einleitung*, [w:] *Die Zukunft der Vergangenheit in der Gegenwart. Archive als Leuchtfuehrer im Informationszeitalter*, Hrsg von E. Schöggel-Ernst, T. Stockinger, J. Wührer, Wien 2019, s. 10-30.

Semkowicz W., *Encyklopedia nauk pomocniczych historii*, Kraków 1999.

Sikorski A., *Uwagi o specyficznym charakterze źródła filmowego*, w: *Problemy nauk pomocniczych historii II*, red. J. Szymański, Katowice 1973, s. 79-87.

Skotarczak D., *Film fabularny jako źródło historii społecznej PRL*, w: *Dokument filmowy i telewizyjny*, red. M. Szczurowski, Toruń 2004, s. 156-169.

Skotarczak D., *Wśród filmowych źródeł do historii Polski Ludowej*, „Porównania”, 7, 2010, s. 141-150.

Szymański J., *Nauki pomocnicze historii*, Warszawa 2001.

Tomczak S., *Fotografia jako źródło historyczne – rys problemowy*, „Archiwista Polski” 2013, nr 2, s. 31-39

Topolski J., *Teoria wiedzy historycznej*, Poznań 1983.

Toruńskie konfrontacje archiwalne, t. 6, *Pogranicza archiwistyki*, red. W. Chorążyczewski, A. Rosa, Toruń 2019.

Wolff A., *Projekt instrukcji wydawniczej dla pisanych źródeł historycznych do połowy XVI w.* „Studia Źródłoznawcze”, 1, 1957, s. 155-181

Weszpiński P., *Niestandardowe porządkowanie niestandardowych materiałów, czyli o specyfice porządkowania materiałów kartograficznych*, w: *Toruńskie konfrontacje archiwalne*, t. 3, *Między różnorodnością a standaryzacją*, red. W. Chorążyczewski, A. Rosa, Toruń 2013, s. 319-330.

Żeglińska A., *Zastosowanie analizy procesów archiwotwórczych w opracowaniu pruskich archiwów rodowych*, „Echa Przeszłości”, 10, 2009, s. 499-512.